

sygn. akt I C 149/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Irena Minkisiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Tworek

po rozpoznaniu w dniu 04.10.2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **E. G.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...)** z siedzibą w **W.**

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. G. kwotę 12.231,00 zł (słownie: dwanaście tysięcy dwieście trzydzieści jeden złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 17.12.2013 r. do dnia 31.12.2015 r., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powódki E. G. na rzecz pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwotę 744,68 zł (słownie: siedemset czterdzieści cztery złote 68/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

4. nakazuje ściągnąć od powódki E. G. z zasądzonych na jej rzecz w pkt. 1 wyroku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę kwotę 1.315,96 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta piętnaście złotych 96/100) tytułem nie wniesionej opłaty sądowej oraz kwotę 34,30 zł (słownie: trzydzieści cztery złote 30/100) tytułem skredytowanych przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłego sądowego;

5. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 16,15 zł (słownie: szesnaście złotych 15/100) tytułem skredytowanych przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłego sądowego oraz kwotę 615,04 zł (słownie: sześćset piętnaście złotych 04/100) tytułem nie wniesionej opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 149/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20.02.2015 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. powódka E. G. za pośrednictwem pełnomocnika wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 38.432,00 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu. Na dochodzoną kwotę składała się kwota 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 3.432 zł tytułem kosztów opieki.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że w dniu 30.08.2013 r. w K., na ulicy (...), w wyniku nadeptnięcia na dziurę w płycie chodnika, upadła, następnie w wyniku skręcenia nogi, doznała złamania kostki przyśrodkowej stawu skokowego prawego bez przemieszczenia. Do wypadku doszło w związku z tym, że powódka ustąpiła miejsca

przy przejściu dla pieszych kolumnie dzieci. Powódka chcąc ustąpić dzieciom miejsca wykonała prawą nogą krok w tył, nadepnęła na dziurę w chodniku i upadła. Powódce pomogła się podnieść nieznana jej osoba. Tego samego dnia powódka udała się na pogotowie z mężem, gdzie założono jej gips. Po wypadku powódka wymagała opieki najbliższej rodziny przez okres 39 dni po 11 godzin dziennie, przy stawce 11 zł za godzinę. Za zły stan drogi, na której doszło do wypadku, odpowiada (...) w K., który jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zdaniem powódki zarządca drogi nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku ustawowego utrzymania chodnika w należytym stanie, do czego zobowiązuje go art.20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k.24 -26) wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego przyznał, że jest ubezpieczycielem (...) w K. w zakresie odpowiedzialności cywilnej, ale podniósł brak legitymacji biernej po jego stronie z uwagi na fakt, że ubezpieczony (...)w K. nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie z udziałem powódki. Zarządcy drogi nie można bowiem przypisać winny w związku ze zdarzeniem z dnia 30.08.2013 r., gdyż zarządca w dacie zdarzenia utrzymywał chodnik w należytym stanie. Pozwany wskazał, że zachowanie powódki w trakcie zdarzenia było nieprawidłowe, bowiem nie zachowała ona należytej staranności przy ustąpieniu na chodniku miejsca grupie dzieci, poruszając się tyłem, co skutkowało utratą przez nią równowagi. Pozwana będąc pieszą , była również uczestnikiem ruchu drogowego, zatem zgodnie z przepisem art. 19 ustawy Prawo o ruchu drogowym była zobowiązana dostosować swoje zachowanie do warunków, w jakich ruch się odbywa. Powódka winna była zachować przeciętną ostrożność tj. spojrzeć na powierzchnię, po której się porusza. Stan chodnika w miejscu i dacie zdarzenia był dobry według wiedzy zarządcy drogi, zaś winę za przedmiotowe zdarzenie ponosi wyłącznie powódka, która bez objęcia polem widzenia kierunku i powierzchni ruchu, poruszała się tyłem.

Pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował wysokość roszczenia powódki jako wygórowane i niezwiązane z zakresem obrażeń odniesionych przez powódkę w wyniku zdarzenia.

W trakcie procesu strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w dniu 30.08.2013 r. udała się na zakupy. Po zrobieniu zakupów powódka wracała do domu ulicą (...) w K.. Powódka zamierzała przejść przez ulicę przejściem dla pieszych w kierunku Gimnazjum nr(...), kiedy z naprzeciwka przejściem, przechodziła grupa dzieci. Powódka, aby ustąpić im miejsca, cofnęła się, nie zauważyła wystającej płyty chodnikowej. Powódka potknęła się o płytę, poślizgnęła jej się nogą i przewróciła się do tyłu; uderzyła się plecami o krawężnik chodnika. Powódka na nogach miała sandały na płaskiej podeszwie. Po upadku powódce pomogła się podnieść nieznana jej osoba, która zaprowadziła ją na ławkę pobliskiego przystanku. Powódka zadzwoniła do męża i córki i opowiedziała o wypadku. Powódka wróciła do domu, zrobiła obiad, około godziny 17 -ej noga zaczęła ją bardzo boleć i puchnąć.

Dowód: zeznania powódki k. 47-49 akt

zeznania świadka P. P. k 39 akt

zeznania świadka M. G. k 47 akt

fotografie z miejsca zdarzenia k. 13-14

W związku z opuchlizną i bólem kostki, mąż zawiózł powódkę tego samego dnia na pogotowie. Powódce udzielono pomocy w trybie nagłym w SPZOZ w K.. W czasie wizyty na pogotowiu powódka podała, „ że w dniu dzisiejszym idąc źle stanęła i poczuła ból stawu skokowego prawego”. W czasie zeznań powódka podała, że lekarz w karcie informacyjnej nie zapisał wiernie jej informacji o wypadku. W badaniu stwierdzono obrzęk i ból okolicy kostki bocznej

stawu skokowego prawego, złamanie kostki przyśrodkowej stawu skokowego prawego bez przemieszczenia. Powódce założono gips z zaleceniem leżenia, chodzenia o kulach z odciążeniem prawej kończyny dolnej .

Dowód: karta leczenia szpitalnego- tryb nagły k. 11

Powódka nosiła gips ok. 5 tygodni. Po założeniu gipsu musiała leżeć. Idąc do toalety poruszała się przy pomocy kul. Robiła sobie zastrzyki w brzuch na rozrzedzenie krwi. Noga bolała powódkę ok. 5 tygodni, w związku z tym zażywała leki przeciwbólowe. Przy czynnościach dnia codziennego doraźnie powódce, pomagała córka.

Dowód: zeznania powódki k. 47-49 akt

zeznania świadka M. G. k 47 akt

Powódka po wypadku była pacjentką poradni ortopedycznej w K.. Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w związku z urazem stawu skokowego w dniach od 28.10.2013 r. do 12.11.2013 r.

Dowód: historia choroby powódki poradni ortopedycznej k. 10

zaświadczenie gabinetu rehabilitacyjnego k. 8

Powódka zgłosiła szkodę do (...) w K.. (...) w K. pismami z dnia 10.10.2013 r. i 13.01.2014 r. zwrócił się do pozwanego o likwidację szkody w związku ze zgłoszeniem jej przez powódkę

Dowód: pisma (...) w K. z dnia 10.10.2013 r. i 13.01.2014 r k. 15 i k. 16.

Pozwany pismem z dnia 03.02.2014 r. kierowanym do pełnomocnika powódki odmówił zapłaty odszkodowania w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Ubezpieczyciel podniósł, że nie zostały wyczerpane przesłanki regulujące odpowiedzialność ubezpieczonego, a wynikające z art.415 k.c. za zdarzenie z dnia 30.08.2013 r.

Dowód: pismo (...) V. (...) z dnia 03.02.2014 r. k. 12

akta szkody

Biegły sądowy lekarz z zakresu ortopedii i traumatologii S. G. po przeprowadzeniu badania powódki rozpoznał u niej stan po złamaniu kostki przyśrodkowej prawego stawu skokowego z wtórnym ograniczeniem ruchomości w stawie skokowym. Stan ten jest następstwem wypadku z dnia 30.08.2013 r. W wyniku przebytego urazu powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6 % . Biegły wskazał, że w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian lub schorzeń w wyniku przebytego urazu. Biegły wskazał również, że przy urazie stawu skokowego dochodzi do wtórnego ograniczenia jego ruchomości a także do uszkodzenia więzadeł okolicy stawu skokowego, co ma wpływ na jego stabilność. Obecnie powódka może odczuwać bóle przy chodzeniu, szczególnie po nierównej powierzchni.

Dowód: opinia biegłego ortopedy- traumatologa k. 63-65

Aktualnie powódka ma 64 lata , jest na emeryturze. Do wypadku powódka była aktywna ruchowo, lubiła chodzić w góry.

Dowód: zeznania powódki k.147-48 akt

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność za skutki wypadku powódki z dnia 30.08.2013 r. Zdaniem Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie , choć nie w całości, o czym poniżej.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że do wypadku z udziałem powódki doszło na chodniku przy ulicy (...) w K., będącego w zarządzie (...), którego ubezpieczycielem był pozwany. Z ustaleń Sądu wynika, że chodnik, na którym

doszło do wypadku z udziałem powódki, był w złym stanie technicznym, co obrazuje złożona przez powódkę fotografia miejsca zdarzenia na karcie 13 akt. Fotografia ta obrazuje wyraźną nierówność chodnika (uniesioną płytę chodnikową) przy przejściu dla pieszych. Podkreślić należy, że taki stan rzeczy trwał od dłuższego czasu, na co wskazują fotografie przedmiotowego miejsca z dnia 6 lutego 2013 r. oraz 10 września 2013 r. (karta 14 akt). Fotografie te wskazują, że po stronie (...) w K. przez dłuższy czas były zaniedbania w zakresie utrzymania tego odcinka chodnika w należywym stanie technicznym.

Zaś zgodnie z treścią art. 20 ust 4, ust 10 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. 2015,460 t.j.), to do zarządcy drogi należy w szczególności: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą oraz przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg .

Na zakres obowiązków zarządcy wskazują również przepisy rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia z dnia 2 marca 1999 r. (Dz.U.2016.124 j.t.) w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie. Zgodnie z treścią § 1 i § 165. tegoż rozporządzenia obiekty i urządzenia w pasie drogowym, przeznaczone dla uczestników ruchu, powinny zapewniać bezpieczeństwo ich użytkowania, w tym również przez osoby niepełnosprawne. Takim obiektem jest również chodnik. Chodnik, na którym powódka miała wypadek z uwagi na zły stan techniczny nie zapewniał bezpieczeństwa jego użytkowania. Zatem winę na podstawie przepisu 415 k.c. za ten wypadek ponosi (...) w K., którego ubezpieczycielem w zakresie odpowiedzialności cywilnej był pozwany. Zatem zarzut pozwanego o braku legitymacji biernej po jego stronie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Pozwany nie kwestionował, że wypadek z udziałem powódki miał miejsce, nie mniej wskazać należy, że na fakt złamania przez powódkę kostki stawu skokowego prawego w okolicznościach przez nią wskazanych wskazują zeznania świadków P. P. (k 39 akt) oraz M. G. (k 47 akt) oraz złożona do akt dokumentacja medyczna. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że do przedmiotowego wypadku doszło na skutek nieprawidłowego zachowania powódki, która zdaniem pozwanego w sposób nienależyty obserwowwała chodnik. Powódka jako użytkownik chodnika, który jest miejscem publicznym, nie miała takiego obowiązku, bowiem to na zarządcy drogi ciążył obowiązek utrzymania chodnika w należywym, bezpiecznym stanie. Wskazać należy jeszcze raz, że niebezpieczna nierówność płyty chodnika i dziura w chodniku, były zlokalizowane tuż przy przejściu dla pieszych, zatem miejscu, które jest często użytkowane przez pieszych. Taki stan rzeczy trwał kilka miesięcy. Zarządca drogi mimo to nie naprawił chodnika, ani nie zabezpieczył niebezpiecznego miejsca.

W konsekwencji odpowiedzialność zarządcy drogi za skutki zdarzenia z dnia 30 sierpnia 2013 r. należało rozpatrywać na gruncie art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Dla stosowania wyżej powołanego przepisu podstawowe znaczenie ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność. Przepis art. 415 k.c. ma zastosowanie tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej, a mianowicie: wyrządzenie szkody, zawinione działanie lub zaniechanie podmiotu odpowiedzialnego, normalny związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem, a wyrządzoną szkodą. W przedmiotowej sprawie wszystkie wymienione przesłanki zachodzą.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania zarówno istnienia szkody i związku przyczynowego między powstaniem szkody a działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody, a także faktu, iż szkoda została wyrządzona z winy osoby pociągniętej do odpowiedzialności, spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.). W przedmiotowej sprawie powódka przy pomocy przedłożonej dokumentacji medycznej i opinii biegłego lekarza sądowego wydanej z jej inicjatywy dowodowej, wykazała że na skutek zdarzenia z dnia 30 sierpnia 2013 r. doznała uszczerbku na zdrowiu. Powódka wykazała, przy pomocy zeznań świadków i fotografii, że chodnik na którym miała wypadek był w złym stanie technicznym, co obciąża zarządcę drogi. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, który wskazywał w odpowiedzi na pozew na brak bezprawności w zachowaniu zarządcy drogi, a tym samym brak koniecznej przesłanki winy. Wskazać należy, że w reżimie odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 k.c. bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (dobrych

obyczajów). Obowiązuje bowiem generalna zasada nie wyrządzania szkody drugiemu, którą normatywnie wyraża art. 415 k.c. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 16 października 2014 r. sygn I Aca 388/14 „Bezprawność stanowi przedmiotową cechę czynu sprawcy. Bezprawność zachowania polega na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, jak i zasad współżycia społecznego. Bezprawność oznacza ujemną ocenę porządku prawnego o zachowaniu się sprawcy szkody. Przy czym zachowaniem bezprawnym będzie zachowanie sprzeciwiające się porządkowi prawnemu jako całości, niezależnie od tego, czy jest ono zawinione, czy też niezawinione” LEX nr 1551945.

Wobec powyższego zdaniem Sądu zaniedbanie zarządcy drogi w zakresie należytego utrzymania stanu technicznego chodnika, rodzi jego odpowiedzialność wobec powódki za skutki przedmiotowego zdarzenia na podstawie art. 415 k.c. Zaś odpowiedzialność pozwanego wynika z treści przepisu art. 822 § k.c. zgodnie, z którym, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia za skutki przedmiotowego wypadku co do zasady było uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanego w następstwie czynu niedozwolonego lub też, gdy poszkodowany utracił całkowicie bądź częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo, jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp. (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145 oraz wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40).

Powódka w niniejszej sprawie dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 38.432,00 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2013 r. do dnia zapłaty. Na dochodzoną kwotę składała się kwota 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 3.432 zł tytułem kosztów opieki.

Jak wykazała opinia biegłego z zakresu ortopedii- traumatologii S. G. powódka na skutek wypadku z dnia 30.08.2013 r. doznała złamania kostki przyśrodkowej stawu skokowego z wtórnym ograniczeniem ruchomości w stawie skokowym, co skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 6 % . Z przedłożonej przez powódkę dokumentacji medycznej i jej zeznań wynika, że miała ona założony na pięć tygodni gips, że poruszała się o kulach. Powódka wymagała pomocy członków rodziny. Z powodu bólu kończyny zażywała leki przeciwbólowe, wzięła również 30 zastrzyków przeciwzakrzepowych. Po zdjęciu gipsu powódka przeszła rehabilitację kończyny. Powódka wskazała, że obecnie odczuwa ból przy chodzeniu, że musiała zrezygnować ze spacerów po górach.

Zważywszy na powyższe zdaniem Sądu kwota żądanego zadośćuczynienia przez powódkę w kwocie 35.000 zł była wygórowana w stosunku do ustalonego przez biegłego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6 %, stopnia dolegliwości bólowych odczuwanych przez powódkę oraz dezorganizacji jej życia po zdarzeniu oraz następstw zdrowotnych wypadku. Podkreślić należy też, że jak wynika z opinii biegłego w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian lub schorzeń u powódki w wyniku przebytego urazu. Leczenie powódki zostało zakończone.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powódki będzie kwota 12.000 zł (pkt 1 wyroku), zatem roszczenie w pozostałym zakresie należało oddalić (pkt 2 wyroku).

Nie zasługiwało na uwzględnienie w całości roszczenie powódki z tytułu kosztów opieki w kwocie 3.432 zł. Jak wynika z zeznań córki powódki św. M. G. (k. 47) z uwagi na pracę zawodową opiekowała się ona matką po wypadku dorywczo i jak zeznała sama powódka (k.48) trwało to tydzień. Mąż powódką nie opiekował się - gdyż mieszkał oddzielnie.

W związku z powyższym Sąd przyjął, powódka wymagała opieki przez tydzień w ilości trzech godzin dziennie co, przy stawce 11 zł za godzinę dało kwotę 231 zł (7 x 3x 11 zł = 231 zł). Stąd Sąd zasądził łącznie na rzecz powódki kwotę 12.321 zł (12.000 zł + 231 zł) w pkt 1 wyroku, oddalając dalej idące roszczenie w tym zakresie (pkt 2 wyroku)

Sąd za powódką przyjął, że odsetki ustawowe od zasądzonego roszczenia należne są jej dnia 17.12.2013 r. , bowiem z treści pisma zarządcy drogi do pozwanego z dnia 10.10.2013 r (k.16) wynika, że pozwany miał już wiedzę o wypadku powódki. Zarządca w tym piśmie zwracał się ponownie do pozwanego o rozpatrzenie szkody dotyczącej powódki, uprzednio zgłoszonej pozwanemu w dniu 13.09.2013 r.

Zgodnie z treścią art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zatem pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą od dnia 17.12.2013 r., wskazanym przez powódkę jak dzień wymagalności roszczenia odsetkowego.

Roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych znajduje oparcie w art. 481 § 1 i § 2 k.c. zgodnie z którym (§ 1) jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. (§ 2.) Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Orzeczenie o kosztach wobec pozwanego zapadło w oparciu o treść art.100 kpc zgodnie, z którym to przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z kwoty 38.432 zł żądanej przez powódkę została zasądzona kwota 12.231 stanowiąca 32 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielnia kosztów procesu (art.100 kpc) strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu w jakim przegrały sprawę, w tym wypadku powód w 68 % , zaś pozwany w 32 % . Koszty procesu wyniosły łącznie 5.226 zł , w tym po stronie powódki 2809 zł (9 zł – brakująca opłata sądowa, 2.400 zł – koszty zastępstwa procesowego, 400 zł -zaliczka na opinię) , zaś po stronie pozwanego 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego. Powódkę zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać koszty w kwocie 3.553,68 zł (5.226 zł x 68%), zaś pozwanego w kwocie 1.672,32 zł (5.226 zł x 32 %) , zaś skoro faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.417 zł powódka powinna zwrócić pozwanemu kwotę 744,32 zł (pkt 3 wyroku).

W związku z faktem, że z sum budżetowych Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) tymczasowo została wyłożona kwota 50,45 zł na sporządzenia opinii biegłego, to zgodnie z wyżej powołaną zasadą rozdzielania kosztów, powódkę w tym zakresie obciąża kwota 34,30 zł (pkt 4 wyroku) , zaś pozwanego kwota 16,15 zł (pkt 5 wyroku).

Powódka w sprawie o sygn. I Co 1459/14 została postanowieniem z dnia 05.02.2015 r. zwolniona od kosztów sądowych w części, tj od ponoszenia opłaty sądowej od pozwu przeciwko pozwanemu w kwocie 1913 zł. Opłata sądowa w niniejszej sprawie wynosiła 1.922 zł (38.432 zł x 5%), zaś powódka była zwolniona co do kwoty 1913 zł, Sąd kwotę 9 zł uwzględnił przy obciążeniu powódki kosztami. Sąd w oparciu o treść art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonego na jej rzecz w pkt 1 wyroku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.315,96 zł tytułem nie wniesionej opłaty sądowej (pkt 4 wyroku) oraz pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 615,04 zł tytułem nie wniesionej opłaty sądowej (pkt 5 wyroku).

Zgodnie z treścią art. 113 ust 1 i 2 wyżej powołanej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nie obciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz, strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.